

Sygn. akt VIII GC 435/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Anna Galara

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko (...) Szkole Wyższej C. B. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Szkoły Wyższej C. B. w S. na rzecz powoda P. O. kwotę 97.000 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 25 października 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8467 zł (osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 435/12

UZASADNIENIE

P. O. wniósł pozew przeciwko (...) Szkole Wyższej C. B. o zapłatę kwoty 97.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2012 r. Dochodzona pozwem kwota obejmuje wynagrodzenie za wykonanie przez powoda w ramach łączącej strony umowy trzech opracowań analitycznych. Powód stwierdził, że opracowania objęte umową zostały przez niego wykonane oraz wydane, a zatem odebrane, co potwierdzają protokoły zdawczo-odbiorcze, a ponieważ pozwana dokonała odbioru przedmiotu umowy, powód legitymowany jest do żądania określonego umową wynagrodzenia. W dalszej części uzasadnienia pozwu powód podał, że pozwana po dokonaniu odbioru przedstawiła powodowi projekt aneksu do umowy, którego powód nie przyjął. Ponadto zgłosiła szereg uwag odnośnie wykonanych opracowań, które nie mieściły się w zakresie umówionego przedmiotu umowy, mimo tego powód dla dobrej współpracy zadeklarował wolę zastosowania się do części zgłoszonych uwag. Podczas aktualizowania przez powoda opracowań pozwana odstąpiła od umowy. Odstąpienie to powód uznał za bezskuteczne wskazując, że wydane i odebrane opracowania nie posiadały wad.

W odpowiedzi na pozew (...) Szkoła Wyższa C. B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że nie kwestionuje podniesionych przez powoda w pozwie okoliczności związanych z rozpisaniem zapytania ofertowego, jak również wskazanego przez powoda opisu przedmiotu umowy. Zakwestionowała jednak twierdzenia powoda dotyczące charakteru prawnego przedmiotu

umowy podnosząc, że wskazane w umowie opracowania są utworami w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zaprzeczyła również twierdzeniom powoda co do tego, że powód w zakreślonym umową terminie w całości wykonał swoje zobowiązanie. Wyjaśniła, iż powoływane przez powoda protokoły stanowią jedynie formalne potwierdzenie przekazania i przyjęcia nośników, na których utrwalono treść dzieł będących przedmiotem umowy, ale nie stanowią akceptacji merytorycznej zawartości tych utworów. Dalej pozwana wskazała, że nie ma podstawy do wypłaty na rzecz powoda wynagrodzenia, gdyż zgodnie z treścią protokołów zdawczo-odbiorczych powód zobowiązany był do dostarczenia poprawionych opracowań w ciągu 3 dni od zgłoszenia mu wady, czego nie uczynił. Pozwana powołała się na dwojaki rodzaj wady: fizyczne oraz prawne oraz wywiodła, że w świetle zapisów umowy oraz protokołów zdawczo-odbiorczych określających termin usunięcia wad zaistniały podstawy do odstąpienia przez pozwaną od umowy, co zostało dokonane w piśmie datowanym na dzień 24 września 2012 r.

W toku procesu powód początkowo zgodził się z dokonaną przez pozwaną kwalifikacją przedmiotu umowy jako utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (rozprawa z 29 maja 2014 r.), po czym na rozprawie w dniu 9 października 2014 r. zmienił swoje stanowisko i wskazał, że łącząca strony umowa jest umową o dzieło. Argumentacja dla poparcia tego stanowiska została przedstawiona na rozprawie oraz w złożonym na wezwanie Przewodniczącego załączniku do protokołu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2012 r. (...) Szkoła Wyższa C. B. w S. realizowała projekt pod nazwą „Innowacyjne (...)–konkurencyjne (...)”. Wsparcie tworzenia i rozwoju sieci współpracy sfery nauki z przedsiębiorstwami”, współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Kierownikiem projektu, zatrudnionym przez uczelnię, do maja 2012 r. był A. O. (1).

Od stycznia do czerwca 2012 r. specjalistą ds. sprawozdawczości i rozliczeń w projekcie tym była M. P.. W miesiącu czerwcu objęła ona obowiązki asystenta w projekcie.

Na stanowisku koordynatora w projekcie zatrudniona była A. K..

Na stanowisku pełnomocnika rektora ds. rozwoju zatrudniona była K. P. (rektorem uczelni była A. Ż.).

Kanclerzem uczelni był D. C., wicekanclerzem - T. B.. Kanclerz utożsamiany jest menadżerem uczelni, w ramach stosunku pracy D. C. miał pełnomocnictwo do reprezentowania uczelni.

dowód: zeznania świadka A. O. (1) (k. 1534v-1535v, 1540

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

zeznania świadka A. K. (k. 1537v-1539, 1540)

zeznania świadka K. P. (k. 1536v, 1540)

zeznania świadka M. P. (k. 1536v-1537v, 1540)

W dniu 29 czerwca 2012 r. (...) Szkoła Wyższa C. B. w S. zamieściła na stronie internetowej oraz wysłała drogą pocztową zapytanie ofertowe nr (...), datowane na dzień 29 czerwca 2012 r., dotyczące wykonania – w ramach realizowanego projektu „Innowacyjne (...)–konkurencyjne (...)”. Wsparcie tworzenia i rozwoju sieci współpracy sfery nauki z przedsiębiorstwami”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – trzech opracowań analitycznych:

1) „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Analiza silnych i słabych stron” – w terminie do 31 lipca 2012 r.,

2) „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Diagnoza szans i zagrożeń” – w terminie do 31 lipca 2012 r.,

3) „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)” – w terminie do 31 sierpnia 2012 r.

W zapytaniu ofertowym w pkt 1 zamieszczono "opis przedmiotu zamówienia", ujęty w punktach od a do g. W opisie tym wskazano między innymi, że opracowania powinny zawierać metodyczne treści z określonych w nim zakresów, a nadto wskazano wymogi objętości opracowań – „analizy” oraz „diagnozy” po co najmniej 200 stron tekstu (360 000 znaków), zaś „strategii” co najmniej 300 stron (540 000 znaków).

W punkcie 1 g zamieszczono zapis o treści:

"opracowania analityczne winny być dostarczone w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym, takim jak dokument z rozszerzeniem doc, docx lub podobnym odczytywanym na komputerach typu PC".

W dniu 18 lipca 2012 r. sporządzony został protokół z zapytania ofertowego. W protokole wskazano, że wybrana została oferta złożona przez (...) Ltd. Pod tą firmą działalność gospodarczą prowadzi P. O..

Protokół został podpisany przez komisję w składzie: A. B., M. P., P. T..

dowód: Zapytanie ofertowe nr (...) (k. 16-18v)

Założenia ofertowe – e-mail z 12.06.2012 r. (k. 19-19av)

Protokół z zapytania ofertowego nr (...) (k. 76-79)

Dnia 19 lipca 2012 r. (...) Szkoła Wyższa C. B. w S. i P. O. zawarli umowę nr (...) (...), której przedmiotem było wykonanie trzech opracowań analitycznych, zatytułowanych tak jak w zapytaniu ofertowym.

W umowie wskazano, iż zakres jej realizacji związany jest z prowadzeniem przez C. B. projektu dofinansowanego z "Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach Priorytetu (...) kadry gospodarki Poddziałania 8.2.1 Wsparcie dla współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw".

W § 1 ust. 1 umowy powtórzono opis przedmiotu zamówienia z "Zapytania ofertowego nr (...)" zawarty w punkcie 1 a-f zapytania ofertowego, pominięto natomiast pkt 1 g.

W § 2 ust. 2 umowy określono terminy realizacji opracowań „analiza” i „diagnoza” na dzień 31 lipca 2012 r., zaś opracowania „strategia” na dzień 31 sierpnia 2012 r.

W § 2 ust. 4 umowy postanowiono, że w przypadku opóźnienia przekraczającego trzy dni zamawiający (C. B.) ma prawo do odstąpienia od umowy bez dodatkowego wezwania.

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy osobą uprawnioną do zaakceptowania opracowań analitycznych jest asystent kierownika projektu M. P., zaś zgodnie z § 3 ust. 2 umowy akceptacja w formie pisemnego protokołu przyjęcia stanowi podstawę do wystawienia przez wykonawcę (P. O.) dokumentu księgowego w celu wypłaty wynagrodzenia za zrealizowane przedmioty umowy.

W § 4 określono wynagrodzenie za poszczególne opracowania, których suma wynosiła 97.000 zł, zaś termin zapłaty określono na 14 dni od dnia dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury.

W § 5 umowy uregulowano zagadnienie przeniesienia autorskich praw majątkowych na zamawiającego na polach eksploatacji: zwielokrotnianie i modyfikacja.

W § 6 ust. 1 zapisano, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej, pod rygorem nieważności.

Umowa została podpisana przez P. O. oraz kanclerza C. B. D. C..

dowód: Umowa nr (...)(...) (k. 20-22)

Zamawiający był świadomy, że przedmiotem umowy mają być opracowania analityczne, a nie naukowe, gdyż w ramach wskazanego wyżej projektu, finansowanego ze środków Unii Europejskiej, środki miały być przekazywane na analizy, a nie na badania.

dowód: zeznania świadka A. O. (1) (k. 1534v-1535v, 1540)

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

Przez opracowanie analityczne strony rozumiały zestawienie określonych danych obrazujących pewną sytuację, ich analizę, a następnie wyciągnięcie wniosków. Opracowanie analityczne - w przeciwieństwie do opracowania naukowego - nie opiera się na własnych badaniach autora opracowania.

dowód: zeznania świadka A. K. (k. 1537v-1539, 1540)

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

zeznania świadka D. R. (k. 1532v-1534v, 1540)

zeznania świadka M. D. (k. 1568-1570, 1573)

Przed przystąpieniem do wykonywania umowy P. O. stworzył zespół analityków, w skład którego weszli - poza P. D. R. i M. D., związani z P. O. umową zlecenia.

Strony zdawały sobie sprawę z tego, że wykonawca otrzymał bardzo krótki termin na wykonanie trzech opracowań analitycznych, określone umową terminy związane były jednak z terminami przewidywanymi przez projekt „Innowacyjne (...)–konkurencyjne (...). Wsparcie tworzenia i rozwoju sieci współpracy sfery nauki z przedsiębiorstwami”. Dochowanie tych terminów było konieczne, aby uzyskać finansowanie na dalsze etapy realizacji projektu.

P. O. ustalił więc z D. C. i T. B., że opracowania zostaną wykonane metodą tzw. „desk research”, jako jedyną techniką analityczną możliwą do zastosowania z uwagi na bardzo krótki termin realizacji opracowań „analiza” i „diagnoza” od dnia zawarcia umowy. Metoda ta polega na tym, że zbierane są dostępne materiały z określonego okresu, które są następnie porządkowane i przedstawiane w sposób pozwalający poznać aktualny stan wiedzy na dany temat.

W okresie negocjacji poprzedzających podpisanie umowy, a także w czasie jej wykonywania, P. O. pozostawał w kontakcie z D. C., który zapewniał go, że z uwagi na terminy wymagane przez projekt oczekuje wykonania trzech opracowań analitycznych w terminach umownych, ale ewentualne poprawki i uaktualnienia opracowań - zgodnie z uwagami zamawiającego - będą mogły być wykonane do końca września 2012 r.

dowód: zeznania świadka D. R. (k. 1532v-1534v, 1540)

zeznania świadka M. D. (k. 1568-1570, 1573)

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

zeznania świadka K. P. (k. 1536v, 1540)

przesłuchanie powoda P. O. (k. 1570v-1571v, 1573)

Oświadczenie D. C. z dnia 4.09.2012 r. (k. 674)

Zespół analityków wykonujący umowę miał świadomość tego, że przedmiot umowy obejmujący dwa opracowania pod nazwą „analiza” i „diagnoza” jest w istocie wykonaniem tzw. analizy (...) (mocne strony, słabe strony, szanse, zagrożenia). Trzecie z opracowań - pod nazwą „strategia” - miało zawierać wnioski wynikające ze wcześniejszej analizy (...) (a więc mocnych stron, słabych stron, szans, zagrożeń). W praktyce, z którą mieli do czynienia twórcy opracowań, analiza (...) i wnioski z niej wynikające tworzą zazwyczaj jeden dokument.

Twórcy opracowań zdawali sobie sprawę, że z punktu widzenia stosowanych technik analitycznych podział przedmiotu umowy na trzy osobne opracowania nie znajduje uzasadnienia.

Aby wykonać przedmiot umowy zgodnie z zamówieniem - a więc przedstawić osobne studium pod nazwą „analiza” i osobne pod nazwą „diagnoza”, z których każde mogłoby stanowić samodzielną publikację - zdecydowali się w każdym opracowaniu przedstawić pewną wspólną treść, bez której opracowanie byłoby niezrozumiałe, rozumianą jako "opis otoczenia". Trzecie studium – „strategia” – jako zawierające wnioski z opracowanej wcześniej analizy (...), zamieszczonej w dwóch opracowaniach pod nazwą „analiza” i „diagnoza”, wymagało na wstępie przytoczenia (częściowego powtórzenia) dokonanego wcześniej w ramach poprzednich opracowań zestawienia danych, wykonanego w ramach analizy (...).

Wszystkie trzy opracowania będące przedmiotem umowy zostały więc wykonane w taki sposób, że zawierały pewną wspólną treść, wymuszoną tym, że każde z nich miało stanowić samodzielną publikację, a jednocześnie ich tematyka wymagała przedstawienia na wstępie tych samych danych, bez których dalsza treść byłaby niezrozumiała.

Przy wykonywaniu umowy twórcy opracowań mieli na uwadze to, że umowa nie wymagała od nich oprawy edytorskiej ani nie określała w jakim formacie dokumenty mają być przygotowane.

Dokumenty zostały przygotowane w formacie A4, w sposób który nie pozwalał na modyfikację (edycję) tekstu, w tym tabel, diagramów, itp.

Opracowanie „analiza” liczyło 310 ponumerowanych stron, poprawione opracowanie „diagnoza” liczyło 355 ponumerowanych stron, opracowanie „strategia” liczyło 419 ponumerowanych stron.

dowód: zeznania świadka D. R. (k. 1532v-1534v, 1540)

zeznania świadka M. D. (k. 1568-1570, 1573)

Oświadczenie D. C. z dnia 4.09.2012 r. (k. 674)

Opracowanie Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Analiza silnych i słabych stron (k. 80#278v)

Opracowanie Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Diagnoza szans i zagrożeń (k. 279#456v)

Opracowanie Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...) (k. 457#666)

P. O., D. R. i M. D. wykonali dwa opracowania będące przedmiotem umowy nr (...) (...): „analizę” i „diagnozę” do dnia 31 lipca 2012 r.

W tej dacie - 31 lipca 2012 r. - strony sporządziły dwa dokumenty o analogicznej treści zatytułowane „Protokół zdawczo-odbiorczy”, dotyczące: jeden – opracowania analitycznego pt. „Efektywna współpraca sfery nauki i

przedsiębiorstw w województwie (...). Diagnoza szans i zagrożeń”; drugi – opracowania analitycznego pt. „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Analiza silnych i słabych stron”.

W obu w protokołach stwierdzono, że :

„w dniu 31.07.2012 r. zamawiający odbiera, a wykonawca przekazuje” opracowanie analityczne w wersji papierowej w jednym egzemplarzu oraz w wersji elektronicznej na płycie CD, a nadto wykonawca oświadcza, że posiada prawa autorskie i majątkowe do powstałych opracowań i przekazuje je zamawiającemu do celów realizacji projektu na polach eksploatacji zwielokrotnianie i modyfikacja.

W punkcie 3 protokołów stwierdzono, że: "dokumentacja może być uzupełniona lub modyfikowana przez wykonawcę o aktualne dane i informacje do momentu ich ostatecznego przygotowania do publikacji", zaś w punkcie 4 wskazano, że: "wykonawca zobowiązuje się do dostarczenia zamawiającemu poprawionego przedmiotu umowy w przypadku wystąpienia wad w terminie nie dłuższym niż 3 dni roboczych od dnia zgłoszenia tych wad przez zamawiającego, Wojewódzki Urząd Pracy w S., lub inne instytucje zaangażowane w ocenę, rozliczenie i ewaluację projektu".

Oba dokumenty zostały podpisane przez P. O. jako wykonawcę oraz Rektora S. C. B. dr hab. prof. CB A. Ż. jako zamawiającego.

dowód: Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 31.07.2012 r. dot. opracowania „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Diagnoza szans i zagrożeń” (k. 23-24)

Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 31.07.2012 r. dot. opracowania „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Analiza silnych i słabych stron” (k. 25-26)

Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 31.08.2012 r. dot. opracowania „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)” (k. 27-28)

Trzecie z opracowań - „strategia” - zostało wykonane do dnia 31 lipca 2012 r.

Dnia 31 sierpnia 2012 r. strony sporządziły kolejny dokument zatytułowany „Protokół zdawczo-odbiorczy” o treści analogicznej do wyżej wskazanych, podpisany przez P. (...), dotyczący opracowania analitycznego pt. „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)”.

dowód: Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 31.08.2012 r. dot. opracowania „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)” (k. 27-28)

Z dniem 29 sierpnia 2012 r. D. C. został odwołany z funkcji kanclerza (...) Szkoły Wyższej C. B.. Otrzymał wypowiedzenie stosunku pracy, swoje obowiązki przestał pełnić w połowie września.

Kanclerzem została S. K..

fakty niesporne, nadto: akt notarialny - protokół posiedzenia Senatu (k. 1326-1330)

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

W dniu 4 września 2012 r. D. C. sporządził pisemne oświadczenie w którym wskazał, iż pełniąc obowiązki kanclerza (...) Szkoły Wyższej C. B. w przedmiocie realizacji umowy numer nr 16/ (...) /8.2.1/2012 - zarówno w okresie negocjacji poprzedzających podpisanie umowy, jak i po złożeniu opracowania przez wykonawcę P. O. - wyrażał zgodę na wykonanie poprawek i uaktualnień opracowań do końca września 2012 r.

dowód: oświadczenie D. C. na z dnia 4 września 2012 (k.674)

We wrześniu 2012 r. (...) Szkoła Wyższa C. B. ponownie zawarła umowę z A. O. (1), prowadzącym wówczas działalność gospodarczą w zakresie doradztwa unijnego. Tym razem była to umowa zlecenia.

A. O. (1) otrzymał polecenie od kanclerza S. K. aby poddał ocenie sposób wykonania umowy zleconej P. O. przez poprzedniego kanclerza D. C. oraz ustalił, czy przy udzielaniu zlecenia bądź wykonywaniu umowy miały miejsce jakiegokolwiek nieprawidłowości.

dowód: zeznania świadka A. O. (2) (k. 1534v-1535v, 1540)

W dniu 5 września 2012 r. (...) Szkoła Wyższa C. B. sporządziła zaproszenie do składania ofert zatytułowane "Rozeznanie rynku nr (...) na edycję, korektę i druk analizy, diagnozy oraz strategii na potrzeby projektu „Innowacyjne (...) – konkurencyjne (...). Wsparcie tworzenia i rozwoju sieci współpracy sfery nauki z przedsiębiorstwami” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego".

Opis przedmiotu zamówienia obejmował m.in.: komputerowy skład, łamanie oraz przygotowanie do druku analizy, diagnozy i strategii dla zamawiającego na podstawie dostarczonego wkładu tekstowego, redakcję techniczną zgodnie z wytycznymi zamawiającego.

dowód: Rozeznanie rynku nr (...) (k. 667-672v)

Jednocześnie M. P. – pracownik C. B. – sprawdzała złożone przez P. O. opracowanie pod kątem technicznym (np. interpunkcja, przypisy, akapity). Uwagi te były na bieżąco uwzględniane przez zespół (...).

Na polecenie swoich przełożonych B. P. - zatrudniona jako kierownik dziekanatu - poddała wykonane przez zespół (...) opracowania analizie wykonanej z zastosowaniem wykorzystywanego przez uczelnię do oceny prac dyplomowych narzędzia informatycznego, służącego do porównywania dokumentów tekstowych, w postaci Internetowego Systemu A. Plagiat.pl (...) analizy wykonanej przez ten program zostały zamieszczone na płycie CD. Analiza ta wykazała znaczny wskaźnik treści odpowiadających w niezmienionej formie innym tekstom.

E-mailem z dnia 5 września 2012 r. M. P. zgłosiła P. O. uwagi dotyczące opracowania „analiza”, a także przesłała tekst przeanalizowany przez program (...), domagając się ustosunkowania do wyniku analizy programem oraz zmiany formy tekstu lub uzupełnienie przypisów. Termin określiła do dnia 7 września 2012 r.

Z kolei e-mailem z dnia 6 września 2012 r. przesłała uwagi dotyczące opracowań „diagnoza” oraz „strategia”, wskazując na pokrywanie się treści „diagnozy” z „analizą” (poza 400 znakami), jak również na powtórzenia treści z „diagnozy” i „analizy” w „strategii” i zakreślając termin co do „analizy” do dnia 10 września 2012 r., natomiast „diagnozy” i „strategii” do dnia 11 września 2012 r. Poinformowała również o przeanalizowaniu „diagnozy” i „strategii” programem (...)

dowód: płyta CD – Raport plagiat.pl (k. 1303)

zeznania świadka B. P. (k. 1593-1594, 1595)

zeznania świadka M. P. (k. 1536v-1537v, 1540)

zeznania świadka D. C. (k. 1535v-1536v, 1540)

E-mail z dnia 5.09.2012 r. (k. 38)

E-mail z dnia 6.09.2012 r. (k.39)

Wykonane przez P. O. opracowania sprawdzała również zatrudniona jako koordynator A. K.. Dokonała ona oceny opracowań pod kątem merytorycznym i edytorskim. Przez ocenę merytoryczną A. K. rozumiała ocenę treści prac, w szczególności tego, czy są one spójne i na temat. Przez ocenę pod kątem edytorskim rozumiała np. sprawdzenie

zastosowanej czcionki, co do której oczekiwała, że będzie ona w całym dokumencie zastosowana w sposób jednolity, pozwalający na przekazanie dokumentu do druku. Oczekiwała też, że opracowania będą przygotowane w formie dokumentu gotowego do formatowania.

A. K. nie знаła treści umowy łączącej uczelnię z P. O., o numerze nr (...). Wymagała od P. O. zachowania wymogów edytorskich, ponieważ do jej zadań należała współpraca z wydawnictwem, któremu miał być zlecony druk opracowań, co mogło nastąpić po przygotowaniu tekstu do druku.

Opracowania przekazane przez P. O. nie były przygotowane w sposób pozwalający na bezpośrednie przekazanie ich do druku, co więcej niektóre fragmenty tekstu nie nadawały się do edycji (na przykład tabele przygotowane w pdf).

A. K. nie kontaktowała się bezpośrednio z P. O., swoje uwagi do opracowań przekazywała M. P., a ona przekazywała je P. O.. Przekazane uwagi miały charakter edytorski (rozmiar czcionki, odstępy między wierszami, formatowanie), obejmowały wymóg aby opracowania miały postać gotową do druku, a także dotyczyły tego, że opracowanie „diagnoza” w dużej części było powtórzeniem opracowania „analiza”, natomiast w opracowaniu „strategia” pojawiały się fragmenty zarówno z opracowania „analiza”, jak i z opracowania „diagnoza”.

dowód: zeznania świadka A. K. (k. 1537v-1539, 1540)

M. P. e-mailem z dnia 13 września 2012 r. przesłała P. O. uwagi o charakterze edytorskim od recenzenta – A. K..

P. O. otrzymał również zgłoszenie usterki polegającej na przygotowaniu opracowań w formacie A4, podczas gdy druk wymaga formatu A5.

dowód: zeznania świadka A. K. (k. 1537v-1539, 1540)

E-mail z dnia 13.09.2012 r. (k.40)

Notatka A. K. z dnia 12.11.2012 r. (k. 1302)

przesłuchanie powoda P. O. (k. 1570v-1571v, 1573)

E-mailem z dnia 17 września 2012 r. M. P. przesłała P. O. projekt aneksu do umowy nr (...) (...), datowanego na dzień 31 sierpnia 2012 r., zgodnie z którym po przekroczeniu terminu 21 września 2012 r. jako dnia dostarczenia ostatecznej wersji dokumentów zostanie rozwiązana umowa, jednakże nie zwalnia to P. O. od zapłacenia kary umownej, a nadto dostarczona ostateczna wersja musi zawierać wszystkie poprawki wskazane przez C. B..

dowód: E-mail z dnia 17.09.2012 r. (k. 41)

projekt aneksu z dnia 31.08.2012 r. (k. 42)

P. O. w piśmie z dnia 19 września 2012 r., skierowanym do rektora C. B., ustosunkował się do zarzutów dotyczących zgłaszanych wad opracowań. Podniósł m.in., że opracowania zostały powierzone przez zamawiającego podmiotowi zajmującemu się doradztwem, a nie podmiotowi o charakterze badawczo-naukowym, a zatem wykonane przez niego opracowania nie są opracowaniami naukowymi. Podniósł również, że opracowania zostały wykonane w standardzie zgodnym z umową nr (...) (...), natomiast ich wykonanie zgodnie z zasadami zaproponowanymi przez zamawiającego wymaga odpowiedniego czasu i dodatkowych środków. Zaznaczył przy tym, że w ramach dobrej współpracy postara się w maksymalnym zakresie spełnić przynajmniej część oczekiwań wyrażonych w zgłaszanych uwagach, lecz potrzebuje w tym celu dłuższego czasu i precyzyjnego określenia zakresu prac dodatkowych. Odnosząc się do uwag edytorskich wskazał, że ich uwzględnienie jest możliwe, jednakże wymogi te nie były objęte umową, zaś odnosząc się do uwag o charakterze merytorycznym wskazał, że zarzut tożsamości treści niektórych rozdziałów opracowań jest bezpodstawny, gdyż opracowania te dotyczą tej samej sfery zagadnień (poszerzonej analizy (...)), lecz zostały sztucznie podzielone na trzy odrębne pracowania, zaś zrealizowanie zapytań zamawiającego mogłoby doprowadzić do tego, że brak jednego z opracowań skutkowałby niezrozumieniem innego opracowania. Podkreślił przy tym, że zamawiający zamiast trzech

opracowań powinien był zamówić jedno w trzech częściach – wówczas zarzut tożsamości treści w częściach byłby zrozumiały.

dowód: Pismo z dnia 19.09.2012 r. (k. 43-46)

P. O. przystąpił do poprawiania opracowań zgodnie z założeniami wymienionymi w piśmie z dnia 19 września 2012 r.

Mimo tego, że P. O. i jego współpracownicy mieli świadomość, że przedmiotem umowy nie było wykonanie prac edytorskich, podjęli się przerobienia wykonanych wcześniej opracowań w taki sposób, aby przedstawić je w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym. P. O. zdecydował się na takie rozwiązanie, ponieważ uczelnia C. B. była jego wieloletnim kontrahentem, P. O. planował w przyszłości dalszą współpracę z tą uczelnią, dla dobra tej współpracy oraz dla całkowitego zadowolenia uczelni gotów był więc wykonać dodatkową pracę. Dla P. O. wymagało to zatrudnienia dodatkowej osoby, zajmującej się grafiką komputerową, osoby o takich umiejętnościach nie było bowiem w zespole.

W praktyce - przy pracach obejmujących wykonanie opracowań, analiz, studiów doradczych - regułą jest, że inny zespół przygotowuje treść opracowania, inny ma za zadanie wykonanie prac edytorskich.

dowód: zeznania świadka M. D. (k. 1568-1570, 1573)

przesłuchanie powoda P. O. (k. 1570v-1571v, 1573)

Pismem z dnia 24 września 2012 r. C. B. odstąpiło od umowy nr (...) (...) na podstawie jej § 2 ust. 4 wskazując, że odstąpienie nastąpiło wobec nieprzyjęcia przez P. O. aneksu, w wyniku którego uzyskałby on prawo do przesunięcia terminu realizacji zamówienia.

dowód: Pismo z dnia 24.09.2012 r. (k. 47)

Dnia 25 września 2012 r. C. B. sporządziło "Zapytanie ofertowe nr (...)", które dotyczyło wykonania opracowań o tytułach analogicznych do wskazanych w zapytaniu ofertowym nr (...).

W zapytaniu wskazano, że C. B. „zaprasza do składania ofert na wykonanie opracowań analitycznych z zakresu efektywnej współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw”, zaś w opisie przedmiotu zamówienia wskazano, że są nim "opracowania naukowe".

Wskazano również, że „całość opracowań analitycznych [...] winna być dostarczona w formacie B5 [...]”.

dowód: Zapytanie ofertowe nr (...) (k. 50-54)

P. O., D. R. i M. D. dokonali poprawek trzech opracowań analitycznych w sposób wskazany w piśmie z 19 września 2012 r., uwzględniając część uwag zgłaszanych przez C. B..

Opracowanie „analiza” liczyło 332 ponumerowane strony, opracowanie „diagnoza” liczyło 333 ponumerowane strony, opracowanie „strategia” liczyło 428 ponumerowanych stron.

dowód: Opracowanie „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Analiza silnych i słabych stron” (k. 890# (...))

Opracowanie „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...). Diagnoza szans i zagrożeń” (k. 1072#1238v)

Opracowanie „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)” (k. 675#889)

W dniu 28 września 2012 r. P. O. przekazał rektorowi (...) Szkoły Wyższej C. B. poprawione opracowania wraz z pismem przewodnim, w którym wskazał, że opracowania analityczne zostały poprawione zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w piśmie z dnia 19 września 2012 r.

Pismem z tej samej daty rektor A. Ż. powołując się na niewywiązywanie się przez P. O. ze zobowiązań oraz rozwiązanie umowy wskazała, że nie widzi uzasadnienia przyjęcia poprawionych opracowań.

dowód: Pismo P. O. z dnia 28.09.2012 r. (k. 48)

Pismo C. B. z dnia 28.09.2012 r. (k. 49)

Kolejny raz P. O. podjął próbę doręczenia poprawionych opracowań C. B. wysyłając je pocztą dnia 1 października 2012 r.

W dniu 1 października 2012 r. P. O. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 97.000 zł. Faktura została wysłana rektorowi C. B. przez pełnomocnika P. O. wraz z pismem datowanym na dzień 2 października 2012 r., w którym pełnomocnik wskazał, że odstąpienie przez C. B. od umowy nr (...) (...), dokonane pismem z dnia 24 września 2012 r., jest nieskuteczne jako pozbawione podstawy prawnej, gdyż przywołany § 2 ust. 4 umowy dotyczy opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy, a nie dokonania poprawek, zaś P. O. wykonał przedmiot umowy w terminie, czego dowodzą protokoły zdawczo-odbiorcze. W piśmie wezwano C. B. do zapłaty za wykonaną pracę.

dowód: Pismo z dnia 2.10.2012 r. (k.59-62)

Faktura VAT nr (...) (k. 63)

Dnia 3 października 2012 r. C. B. odesłało P. O. poprawione opracowania wraz z pismem w którym wskazano, że wobec rozwiązania umowy nr (...) (...) przyjęcie nadesłanych w dniu 3 października 2012 r. opracowań nie ma uzasadnienia.

Dnia 4 października 2012 r. P. O. skierował pismo do rektora C. B., datowane na dzień 3 października 2012 r., w którym podniósł, że jednostronne odstąpienie od umowy przez C. B. z dnia 24 września 2012 r. jest nieskuteczne, a także wskazał, że zamierza poinformować o sytuacji Wojewódzki Urząd Pracy w S. – jako instytucji zarządzającej programem – oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Podniósł również, iż nie otrzymał od C. B. oficjalnej odpowiedzi na wysłane przez niego pismo z dnia 19 września 2012 r.

Pismem z dnia 8 października 2012 r. P. O. zwrócił się do Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w S. z informacją o dokonanych przez C. B. nieprawidłowościach w czasie wykonywania umowy, takich jak: odstąpienie od umowy z uwagi na rzekomy brak realizacji opracowań w umownych terminach, wymaganie wykonania opracowań analitycznych w treści i formie nieokreślonym w umowie, rozpisanie kolejnego zapytania ofertowego na wykonanie opracowań analitycznych, które zostały już wykonane przez P. O. oraz odebranie i narażenie przez to środków publicznych na podwójne wydatkowanie za te same czynności.

dowód: Pismo C. B. z dnia 3.10.2012 r. (k. 64-65)

Pismo P. O. z dnia 3.10.2012 r. (k. 66-69)

Pismo z dnia 8.10.2012 r. (k. 55-58)

Pismem z dnia 10 października 2012 r. C. B. ustosunkowało się do pisma P. O. datowanego na dzień 2 października 2012 r. Jednocześnie odesłano fakturę VAT nr (...).

W piśmie tym rektor wyjaśnił, że odstąpienie od umowy było skuteczne, gdyż na podstawie § 2 ust. 4 umowy „zamawiający ma prawo odstąpić od umowy w przypadku opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy przekraczającego 3 dni”, a dostarczone przez P. O. opracowania nie spełniały podstawowych wymagań Programu

Operacyjnego Kapitał Ludzki i warunków narzuconych przez instytucję finansującą, a nadto P. O. nie dokonał żądanych poprawek w zakreslanych mu terminach, jak również nie podpisał aneksu do umowy. W piśmie zarzucono P. O. rażące niedbalstwo i brak profesjonalizmu a także wskazano na to, że powołanie się przez P. O. na protokoły zdawczo-odbiorcze podpisane przez (...) w obliczu § 3 ust. 1 zawartej umowy jest nadzwyczaj kuriozalne i świadczy o braku umiejętności czytania umów przed ich zawarciem oraz w trakcie ich realizacji.

dowód: Pismo z dnia 10.10.2012 r. (k. 70)

Dnia 24 października 2012 r. pełnomocnik P. O. skierował do C. B. datowane na dzień 23 października 2012 r. przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 97.000 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami, wynikającej z faktury VAT nr (...), w terminie 7 dni od daty pisma, lecz nie później niż do dnia 2 listopada 2012 r.

dowód: Przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 23.10.2012 r. (k. 71)

Sąd zważył, co następuje:

Powód domaga się wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy o numerze (...) (...), zawartej przez strony niniejszego procesu.

Na wstępie rozważenia wymaga jakiego rodzaju umowa została zawarta przez strony, między stronami powstał bowiem w toku procesu spór o to, czy przedmiot zawartej przez nie umowy jest dziełem w rozumieniu kodeksu cywilnego, czy też utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Opis świadczenia powoda, dokonany w umowie, której postanowienia zostały w wyjaśnione przez przesłuchanych w sprawie świadków, wskazuje na to, że przedmiotem umowy były opracowania analityczne, łącznie tworzące tzw. analizę (...) (mocne strony - S., słabe strony - W., szanse - O., zagrożenia - T.). Powyższe znajduje potwierdzenie w pełnych nazwach przedmiotów umowy (por. "Analiza silnych i słabych stron"; "Diagnoza szans i zagrożeń"). Trzecie z opracowań - pod nazwą „strategia” - miało zawierać wnioski wynikające ze wcześniejszej analizy (...).

Opracowania miały mieć charakter analityczny, a nie naukowy, co potwierdzili nie tylko przesłuchani świadkowie (w tym również pracownicy pozwanej), fakt ten wynika również z zachowania pozwanej po odstąpieniu od umowy łączącej ją z powodem, a dokładniej z treści zapytania ofertowego, z którym pozwana wystąpiła po odstąpieniu od umowy łączącej ją z powodem, gdzie wyraźnie zaznaczono, że przedmiot kolejnej umowy ma mieć charakter „opracowania naukowego”. Takiego zapisu nie zamieszczono ani w zapytaniu ofertowym, w oparciu o które wszczęta została procedura zakończona umową zawartą przez strony niniejszego procesu, ani w zawartej przez strony umowie.

Osoby tworzące zespół analityczny (powód i jego dwaj współpracownicy) podczas swoich zeznań potwierdzili, że opracowania miały być zbiorem dostępnych materiałów, odpowiednio uporządkowanym i pozwalającym poznać aktualny stan wiedzy na dany temat (metoda „desk research”).

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór),

natomiast art. 3 stanowi, że zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeżeli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, bez uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów.

Warunkiem uznania określonego świadczenia intelektualnego za „utwór” jest samodzielne stworzenie określonego bytu materialnego utrwalonego w jakikolwiek sposób. Aby wytwór niematerialny można było uznać za „utwór” musi on stanowić rezultat pracy człowieka (przejaw działalności twórczej, kreatywnej) oraz mieć indywidualny charakter. Ważną cechą „utworu” jest jego oryginalność, która polega na stworzeniu subiektywnie nowego wytworu intelektu, czyli czegoś niepowtarzalnego, czegoś, co nie było poprzednio znane w takiej samej postaci.

Na uznanie zasługuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w przytaczanym przez strony wyroku, zgodnie z którym oceniając spełnienie wymagań stawianych utworom w rozumieniu art. 1 ust. 1 PrAut należy brać pod uwagę całość cech w ich konkretnym, oryginalnym zestroju, a zatem nie stanowi przeszkody w uznaniu za utwór okoliczność, że wykorzystano w nim elementy ogólnie dostępne, gdyż jako takie elementy nie są objęte ochroną, ale utworem może być kompilacja powszechnie dostępnych danych, byleby sposób doboru, segregacji, ujęcia lub przedstawienia tych danych miał znamiona oryginalności, co wynika wyraźnie z treści art. 3 PrAut [por. wyrok SN z dnia 25 stycznia 2006 r., sygn. I CK 281/05].

Taki właśnie charakter miały opracowania będące przedmiotem umowy łączącej strony, co pozwala uznać je za utwory w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sam powód nie przeczył temu, że opracowania te stanowiły kompilację powszechnie dostępnych danych, przy czym sposób ich ujęcia i przedstawienia był nowym wytworem intelektu, posiadającym znamiona oryginalności. W toku procesu powód w składanych pismach procesowych wskazywał natomiast, że w przygotowanych opracowaniach analitycznych wykorzystał materiały nieobjęte ochroną prawną-autorską, takie jak dane statystyczne, akty prawne, akty prawa miejscowego, dane z innych opracowań analitycznych, czy też inne dane powszechnie dostępne w internecie. Należy jednak stwierdzić - odnosząc się do wykorzystanych przez zespół powoda niechronionych przez prawo autorskie materiałów - że w przeciwieństwie do nich z ochrony prawną-autorskiej korzysta wykonany przez zespół powoda dobór, segregacja, ujęcie czy też przedstawienie danych, powód spełnił więc warunek oryginalności, wyrażający się w statystycznym prawdopodobieństwie uzyskania identycznego rezultatu wskutek działania innej osoby.

W treści umowy oraz w zapisach protokołów zdawczo-odbiorczych strony uregulowały zagadnienie przeniesienia autorskich praw majątkowych na zamawiającego na polach eksploatacji: zwielokrotnianie i modyfikacja. Słusznie powód wywodził, iż zakwalifikowanie danego obiektu jako utworu bądź dzieła jest kwestią faktu, a nie oświadczenia woli stron, jednakże chybiona okazała się jego argumentacja wskazująca na to, że wykonane przez niego opracowania analityczne są dziełami. Powód nie przeczy temu, że mimo określonego z góry charakteru, tematyki opracowań, minimalnej liczby stron i znaków dobór wykorzystanych materiałów, ich umiejscowienie, zestawienie ze sobą, sposób przedstawienia, cechują się oryginalnością i noszą indywidualne piętno przejawu wyobraźni twórcy.

Mając na względzie powyższe stwierdzić zatem należało, że wykonane przez powoda opracowania analityczne są utworami w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w znaczeniu opisanym wyżej.

Powyższe przesądza o tym, że podstawą prawną roszczenia powoda, domagającego się zapłaty wynagrodzenia za wykonany utwór, jest art. 43 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym: "jeżeli z umowy nie wynika, że przeniesienie autorskich praw majątkowych lub udzielenie licencji nastąpiło nieodpłatnie, twórca przysługuje prawo do wynagrodzenia".

Zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych skuteczne odstąpienie od umowy, w sytuacji gdy twórca nie otrzymał wcześniej od swojego kontrahenta żadnej zaliczki, oznacza brak obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Powyższe wynika z art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym:

"Jeżeli zamówiony utwór ma usterki, zamawiający może wyznaczyć twórcy odpowiedni termin do ich usunięcia, a po jego bezskutecznym upływie może od umowy odstąpić lub żądać odpowiedniego obniżenia umówionego wynagrodzenia, chyba że usterki są wynikiem okoliczności, za które twórca nie ponosi odpowiedzialności. Twórca zachowuje w każdym razie prawo do otrzymanej części wynagrodzenia, nie wyższej niż 25% wynagrodzenia umownego."

Obrona pozwanej sprowadzała się do podniesienia zarzutu odstąpienia od umowy. Pozwana powoływała się na oświadczenie o odstąpieniu dokonane pismem z dnia 24 września 2012 r. Wywodziła przy tym, że powołany w tym oświadczeniu § 2 ust. 4 umowy znajduje zastosowanie nie tylko w przypadku opóźnienia wykonawcy w dostarczeniu przedmiotu umowy, ale także w przypadku opóźnienia wykonawcy w usuwaniu usterek i wad. Skuteczność oświadczenia o odstąpieniu od umowy pozwana opierała na tym, że załączone do akt protokoły zdawczo-

odbiorcze stanowią jedynie formalne potwierdzenie przekazania i przyjęcia nośników, na których utrwalono treść utworów, a nie stanowią one akceptacji merytorycznej zawartości tych utworów, tym samym skoro utwory dotknięte były wadami, to do dostarczenia utworów nie doszło. Dalej pozwana wywodziła, że powód nie usunął usterek i wad utworów w określonym w protokołach zdawczo-odbiorczych terminie, tym samym zaistniały podstawy do zastosowania § 2 ust. 4 umowy i odstąpienia od umowy przez pozwaną. W ostateczności pozwana uzasadniała zasadność odstąpienia od umowy opierając się na tym, że opracowania analityczne przedstawione przez powoda - w datach wskazanych w protokołach - posiadały usterki oraz wady prawne.

Rozstrzygnięcie sprawy wymaga więc ustalenia, czy utwór był wadliwy, przy czym ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozróżnia usterki i wady prawne utworu (por. cytowany wyżej art. 55 ust. 1 ustawy oraz art. 55 ust. 2, zgodnie z którym: "jeżeli utwór ma wady prawne, zamawiający może od umowy odstąpić i żądać naprawienia poniesionej szkody"). Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na pozwanej.

Dodać trzeba, że wobec tak określonego żądania powoda i takiego sposobu obrony pozwanej kwalifikacja prawna umowy, co do której strony wdały się spór, nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy decydującego znaczenia, albowiem przy założeniu, że strony łączyła umowa o dzieło podstawą prawną roszczenia powoda byłby art. 627 k.c., a podstawą do odstąpienia od umowy przez pozwaną - art. 637 § 1 k.c., który jako przesłanki odstąpienia wskazuje te same okoliczności, jak art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (wady dzieła/usterki utworu). Pojęcie „usterki” w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych odpowiada przy tym pojęciu „wady fizycznej” dzieła (o usterce utworu można mówić wówczas, gdy nie spełnia on warunków określonych umową, wynikających z przeznaczenia utworu bądź z zapewnień przyjmującego zamówienie).

Tym samym zasadność powództwa zależy od tego, czy przedmiot umowy posiadał usterki i wady prawne, a nie od tego, czy łącząca strony umowa zostanie zakwalifikowana jako umowa o dzieło, czy też umowa autorska.

Odnosząc się do stanu faktycznego niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że powód dostarczył pozwanej przedmiot umowy w określonych umową terminach, czego pozwana w toku procesu nie negowała i co potwierdzają jednomyślnie w tym zakresie zeznania świadków, a także protokoły zdawczo-odbiorcze (mimo bezpodstawnego zakwestionowania przez pozwaną w korespondencji przedprocesowej legitymacji rektora – a więc osoby reprezentującej uczelnię – do podpisania protokołów). W odpowiedzi na pozew pozwana wprost przyznała, że w datach wskazanych w protokołach doszło do przekazania i przyjęcia nośników, na których utrwalono treść utworów.

Nawiązując do stanowiska pozwanej w zakresie czynności "dostarczenia" utworu przez powoda (uznanej przez pozwaną za niebyłą z powodu usterek i wad utworu) należy mieć na uwadze, że w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych rozróżniono „dostarczenie utworu” przez twórcę oraz „przyjęcie utworu” przez zamawiającego (kontrahenta twórcy).

Rozróżnienie to wynika z art. 55 ust. 4 który stanowi, że:

"jeżeli zamawiający nie zawiadomi twórcy w terminie sześciu miesięcy od dostarczenia utworu o jego przyjęciu, nieprzyjęciu lub uzależnieniu przyjęcia od dokonania określonych zmian w wyznaczonym w tym celu odpowiednim terminie, uważa się, że utwór został przyjęty bez zastrzeżeń. Strony mogą określić inny termin".

„Przyjęcie utworu” - w rozumieniu powołanej wyżej ustawy - stanowi decyzję podejmowaną przez zamawiającego, przy czym ustawa nie wymaga żadnej szczególnej formy dla zawiadomienia o „przyjęciu utworu”. W orzecznictwie i literaturze podkreśla się jednak, że wspomniana decyzja zamawiającego (w niniejszym procesie pozwanej) nie może być całkowicie arbitralna i niepodlegająca jakiegokolwiek kontroli. Sprzeciwia się temu m.in. zasada wyrażona w art. 354 k.c.. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 października 1975 r. (OSP i KA 1976, nr 12, poz. 233), odmawiając wydawcy jednostronnego prawa nieprzyjęcia dzieła bez ważnych powodów, w szczególności wówczas, gdy dzieło odpowiada warunkom umowy. Zdaniem Sądu Najwyższego decyzja o odmowie przyjęcia utworu może być poddana kontroli sądowej.

W realiach niniejszej sprawy nastąpiło "dostarczenie" utworu w rozumieniu opisanym wyżej, co potwierdzają m.in. wymienione wyżej protokoły zdawczo-odbiorcze, do "przyjęcia" utworu jednak nie doszło, ponieważ pozwana odstąpiła od umowy powołując się na usterki utworu. Tylko w tym ostatnim zakresie stanowisko pozwanej zasługuje na aprobatę. Nie można natomiast podzielić poglądu, że "dostarczenie" utworu jest równoznaczne z przedstawieniem przedmiotu umowy wolnego od usterek i wad prawnych.

Istota sprawy sprowadza się więc do tego, czy dokonana przez pozwaną odmowa "przyjęcia" utworu, która przybrała postać odstąpienia od umowy, była uzasadniona. Decyzja ta - jak wskazał Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu - podlega kontroli sądowej. Rozważyć więc trzeba, czy dostarczony przez powoda utwór był wadliwy, a dokładniej czy pozwana sprostала spoczywającemu na niej ciężarowi wykazania (art. 6 k.c.), że wystąpiły usterki oraz wady prawne dostarczonych przez powoda opracowań, ponieważ tą okoliczność pozwana uczyniła podstawą odstąpienia od umowy, co wynika z wywodu przedstawionego w odpowiedzi na pozew (choć nie wynika to literalnie z treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy).

Jak już wspomniano o usterce utworu można mówić wówczas, gdy nie spełnia on warunków określonych umową, wynikających z przeznaczenia utworu bądź z zapewnień przyjmującego zamówienie. W literaturze podkreśla się, że ustalenie, czy utwór jest obciążony usterką, może być w wielu przypadkach kwestią dyskusyjną, ze względu na brak zobiektywizowanych kryteriów oceny utworu, jego wartości, poziomu, przydatności. Dla stwierdzenia istnienia usterki (wady) nie wystarcza fakt, że utwór „nie podoba się” zamawiającemu, nie odpowiada jego gustom, upodobaniom, jak również to, że nie spełnił oczekiwań zamawiającego (por: J. Barta Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Dla dalszych rozważań istotne znaczenie będą miały postanowienia umowne w zakresie, w jakim regulują one przedmiot umowy, co wiąże się z tym, że podstawowy aspekt pojęcia „usterki” odnosi się do przedmiotu umowy, w szczególności dotyczy sytuacji, gdy utwór nie spełnia warunków określonych umową.

Rozważania dotyczące przedmiotu umowy zostały przedstawione powyżej, dla porządku przypomnieć należy, że przedmiotem umowy było wykonanie trzech opracowań analitycznych, łącznie tworzących tzw. analizę (...) wraz z przedstawieniem wniosków wynikających z tej analizy, które miały być zamieszczone w trzecim z opracowań. Były to opracowania analityczne, których celem było zebranie dostępnych materiałów na dany temat oraz ich uporządkowanie i przedstawienie w sposób pozwalający na wyciągnięcie wniosków, a nie opracowania naukowe (podstawą opracowań nie miały być badania naukowe autorów).

Ponadto umowa nie wskazywała w jakim formacie (A4, A5 czy innym) opracowania mają być przygotowane, w przeciwieństwie do kolejnej umowy, którą uczelnia zamierzała zawrzeć z innym wykonawcą po odstąpieniu od umowy z P. O., co wynika z "Zapytania ofertowego nr (...)", jakie uczelnia rozesłała po odstąpieniu od umowy z powodem i w którego treści wskazano bezpośrednio, że „całość opracowań analitycznych [...] winna być dostarczona w formacie B5 [...]” (por. Zapytanie ofertowe z 25.09.2012r.; k. 50-54).

Umowa łącząca strony niniejszego procesu nie wymagała również oprawy edytorskiej tekstu ani przygotowania wersji elektronicznej opracowań w sposób, który pozwalałby na modyfikację (edycję) tekstu. Powyższą okoliczność podkreślali w swoich zeznaniach świadkowie - członkowie zespołu analityków stworzonego przez powoda, którzy wykonywali umowę oraz sam powód. Fakt ten wynika również z analizy tekstu łączącej strony umowy, w którym opis przedmiotu umowy pomija zawarty w zapytaniu ofertowym punkt 1 g, odnoszący się do wykonania opracowań analitycznych "w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym, takim jak dokument z rozszerzeniem doc, docx lub podobnym odczytywanym na komputerach typu PC". Pominięcie powyższego zapisu (zamieszczonego w zapytaniu ofertowym) w treści umowy świadczy o tym, że strony podpisując umowę wyłączyły z zakresu działań powoda czynności polegające na wykonaniu opracowań w formacie edytowalnym.

Pozwana wywodziła, że opracowania dostarczone przez powoda obarczone były usterkami, która nazywała wadami fizycznymi, do których w pierwszym rzędzie zaliczyła usterki określone "wadami edytorskimi".

Uwagi o tym charakterze zgłaszane były przez recenzenta – A. K., która przekazywała je M. P., a ta z kolei przedstawiała je powodowi. A. K. nie miała bezpośredniego kontaktu z autorami opracowań, co więcej - jak sama przyznała w czasie przesłuchania w charakterze świadka - nie знаła treści łączącej strony umowy. Nie miała w szczególności wiedzy o tym, że wymogi o charakterze edytorskim w ogóle nie zostały objęte opisem przedmiotu umowy i tym samym nie mogły stanowić "wady fizycznej" przedmiotu umowy, który był w tym zakresie zgodny z jej treścią, w szczególności z zawartym w niej opisem przedmiotu umowy.

Umowa w brzmieniu pomijającym obowiązek powoda do złożenia przedmiotu umowy w wersji elektronicznej w formacie edytowalnym została podpisana przez osobę umocowaną do reprezentacji uczelni, tj. przez jej kanclerza, co więcej pozwana w toku niniejszego procesu nie negowała, że strony wiązała taka treść umowy, jak załączony do pozwu pisemny dokument oznaczony numerem (...) (...) (...) (fakt ten potwierdziła pozwana w odpowiedzi na pozew, a także przyznał to pełnomocnik pozwanej na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę). Należy też zauważyć, że powód już w korespondencji przedprocesowej stron (przytoczonej w części uzasadnienia obejmującej stan faktyczny) stanowczo podkreślał, że przedmiotem umowy nie było zachowanie wymogów odnoszących się do złożenia opracowań w formacie edytowalnym, jednocześnie zapewniał, że w ramach dobrej współpracy postara się w maksymalnym zakresie spełnić przynajmniej część oczekiwań wyrażonych w zgłaszanych uwagach, lecz potrzebuje w tym celu odpowiedniego czasu.

Jak wynika z zeznań powoda oraz korespondujących z nimi zeznań świadka M. D. oczekiwania A. K. o charakterze edytorskim - mimo tego, że nie były objęte przedmiotem umowy - zostały przez powoda w ramach wykonywanych poprawek uwzględnione. Powód wyjaśnił motywy takiego postępowania - była to chęć zachowania dobrych stosunków z pozwaną, które w założeniu powoda miały przełożyć się na dalszą współpracę stron. Powód zdecydował się nawet zatrudnić dodatkową osobę, która miała za zadanie doprowadzić tekst do formatu edytowalnego (por. przesłuchanie powoda i zeznania świadka M. D. - elektroniczny zapis protokołu na płycie CD).

Mając na względzie powyższe uznać trzeba, że usterki nazywane przez pozwaną "wadami edytorskimi" nie mogły być podstawą do odmowy przyjęcia utworu i odstąpienia od umowy.

Jako wadę fizyczną pozwana uznała również zarzucane powodowi powtórzenie części treści opracowania „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)”. Analiza silnych i słabych stron” w opracowaniu „Efektywna współpraca sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)”. Diagnoza szans i zagrożeń” oraz obu tych opracowań w opracowaniu „Strategia rozwoju i promocji współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw w województwie (...)”, co miało prowadzić do niespełnienia wymogu minimalnej ilości stron i znaków opracowań zawartych w opisie przedmiotu umowy.

Jak już wyżej wyjaśniono treści składające się na wskazane trzy opracowania stanowią razem części składowe tzw. analizy (...), w związku z tym oparte były na tej samej bazie danych wyjściowych dla określonego umową tematu wszystkich trzech opracowań. Za przekonujące należało zatem uznać twierdzenia powoda (znajdujące potwierdzenie w zeznaniach świadków M. D. i D. R.), że wobec sztucznego podzielenia przez zamawiającego jednej analizy (...) na trzy odrębne, samodzielne opracowania, zastosowane przez powoda powtórzenia części treści opracowań były wymagane aby zachować zrozumiałość poszczególnych opracowań, a także ich spójność ze sobą. Powód i jego zespół zastosowali się w tym względzie do oczekiwań zamawiającego w zakresie tego, że każde z trzech opracowań miało stanowić samodzielną publikację i być zrozumiałe dla czytelnika, bez potrzeby sięgania do pozostałych dwóch opracowań.

Taka wizja stworzenia każdego z trzech utworów mieści się w zakresie pozostawionej każdemu twórcy innowacji twórczej, która decyduje o tym, że powstały przedmiot ma indywidualny charakter i jest wytworem oryginalnym, spełniającym cechy „utworu” w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Tego rodzaju zabiegi, które tworzą koncepcję opracowań, również w zakresie obejmującym wymagane - zdaniem twórców - powtórzenia, nie mogą być uznane za usterkę utworu. Jak już wyżej wspomniano w doktrynie podkreśla się, że dla stwierdzenia istnienia usterki (wady) nie wystarcza fakt, że utwór „nie podoba się” zamawiającemu, nie odpowiada jego gustom,

upodobaniom, jak również to, że nie spełniło oczekiwań zamawiającego (por: J. Barta Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Z przyczyn omówionych wyżej nie można uznać, że wskazywane przez pozwaną powtórzenia stanowiły usterkę pozwalającą na skuteczne odstąpienie od umowy.

Pozwana podnosiła również wystąpienie usterki określanej jako "wada prawna" dostarczonych utworów, która miała polegać na plagiacie.

Pojęcie plagiatu nie jest definiowane przez ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych, natomiast w art. 115 ustawa ta stanowi:

"kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3".

W doktrynie na podstawie wskazanego przepisu podejmuje się próby definiowania plagiatu jako przywłaszczenia sobie cudzego autorstwa, czy to całości, czy części utworu [por. M. M., Prawnokarne aspekty prawa autorskiego i praw pokrewnych, w: red. M. B., Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe, 2014, L.], bądź też jako całość pracy zawierającej zapożyczenia niedozwolone w świetle prawa, których autor zataił źródło i twórcę [por. G., komentarz do art. 115 PrAut, w: red. E. S., Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, W. 2014, L.].

W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że plagiat narusza dobro osobiste autora (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1989 r., III CRN 139/89 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1983 r., I CR 92/83).

Z powyższego wynika, że o plagiacie można mówić wówczas, gdy utwór zawiera zapożyczenia z innego utworu, czym twórca utworu dotkniętego plagiatem narusza dobra osobiste twórcy wykorzystanego utworu.

Na gruncie niniejszej sprawy pozwana - mimo tego że powódka wielokrotnie zwracała na tą okoliczność uwagę - nie wskazała jakiegokolwiek utworu, z którego powód dokonałby niedozwolonego zapożyczenia, popełniając czyn z art. 115 ustawy bądź naruszając dobra osobiste innego twórcy.

Wprawdzie w odpowiedzi na pozew pozwana zamieściła stwierdzenie, że świadek M. P. jako recenzent opracowań wykonanych przez powoda stwierdziła, iż zamieszczono w nich duże fragmenty jej prac naukowych, bez wskazania ich pochodzenia, powyższe nie znalazło jednak potwierdzenia w zeznaniu M. P., przesłuchanej w charakterze świadka, która zeznała wręcz, że nie była uprawniona do tego, aby opracowania sprawdzać pod kątem merytorycznym, sprawdzała je wyłącznie pod kątem technicznym, interpunkcyjnym, pod kątem tego czy są "ładnie" zrobione przypisy oraz akapity (karta 1537).

Z kolei świadek A. K. (koordynator w projekcie z ramienia pozwanej) nie dostrzegła nawet potencjalnej możliwości zarzucenia powodowi plagiatu w rozumieniu opisanym powyżej - na pytanie w zakresie plagiatu zeznała bowiem, że wypominany powodowi plagiat rozumie w ten sposób, że "diagnoza" po części była powtórzeniem "analizy" (karta 1538).

Podczas dalszego procesu swoje twierdzenia odnoszące się do plagiatu pozwana opierała jedynie na wyniku analizy dokonanej za pomocą Internetowego Systemu A. Plagiat.pl. (...) świadkowie - w tym także pracownicy uczelni - potwierdzili, że program ten wykorzystywany jest przez co uczelnię wyłącznie do oceny prac dyplomowych. Zauważyć też trzeba, że w tym właśnie zakresie uczelnia ma obowiązek korzystania z takiego narzędzia informatycznego, co wynika z art. 167 a ust. 4 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, zgodnie z którym : "uczelnia jest obowiązana do sprawdzania pisemnych prac dyplomowych przed egzaminem dyplomowym z wykorzystaniem programów antyplagiatowych współpracujących z ogólnopolskim repozytorium pisemnych prac dyplomowych".

W toku postępowania przeprowadzony został dowód z analizy zapisanej na płycie CD, wykonanej z zastosowaniem Internetowego Systemu A.(...)l. przez kierownika dziekanatu pozwanej B. P. oraz dowód z przesłuchania w B. P. w charakterze świadka (płyta ta została odtworzona na ostatniej rozprawie w obecności świadka B. P.). Dowody te, a także zeznania innych przesłuchanych w sprawie świadków (np. A. K., D. C.) potwierdziły, że zadaniem wskazanego programu jest dochowanie przez uczelnię wymogów cytowanego wyżej art. 167 a ust. 4 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Funkcją wskazanego programu nie jest natomiast udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy analizowany tekst dotknięty jest plagiatem w znaczeniu omówionym powyżej, jego zadaniem jest jedynie przygotowanie dla osoby oceniającej prace dyplomowe pod kątem istnienia plagiatu odpowiedniego materiału w postaci zestawienia wskazującego które fragmenty tekstu (ciągi znaków) zostały zaczerpnięte w niezmienionej postaci z tekstów dostępnych w internecie, z tekstów wprowadzonych do bazy danych programu, a także z tekstów aktów prawnych, oraz wskazania ich procentowego udziału w całości tekstu analizowanego. Szczególnie istotne na tle niniejszej sprawy jest to, że program ten w żaden sposób nie analizuje i nie wskazuje czy stwierdzone przez program "zapożyczenie" jest niedozwolone (czy zostało dokonane z innego utworu w sposób naruszający dobra osobiste jego autora), jak również nie wskazuje, który z tekstów powstał wcześniej, a który później. Prowadzi to do stwierdzenia, że analiza wykonana przez program nie może stanowić samoistnej podstawy dla uznania danego utworu za dotknięty plagiatem.

Sama pozwana zapewne zdawała sobie sprawę z tego, iż analiza dokonana przez B. P. z zastosowaniem Internetowego Systemu A.(...)l. nie dowodzi tego, że opracowania wykonane przez zespół powoda mogą być uznane za obarczone usterką opisywaną jako plagiat, stąd też w odpowiedzi na pozew powołała dowód

z opinii biegłego językoznawcy "na okoliczność ustalenia w jakim stopniu dzieła opracowane przez powoda zawierają treści zaczerpnięte z utworów innych twórców, w tym dzieł dostępnych w internecie i w jakim zakresie zapożyczenia te stanowią dozwolony użytek z cudzych utworów, a w jakim bezprawne korzystanie z cudzego utworu". Na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r. pełnomocnik pozwanej doprecyzował, że biegły językoznawca miałby ustalić czy przedmiot umowy rzeczywiście stanowi plagiat.

W postępowaniach sądowych dopuszczane są dowody z opinii biegłych językoznawców, których przedmiotem jest porównanie konkretnych, przedstawionych biegłemu do oceny utworów pod kątem istniejących w nich zapożyczeń, co w konsekwencji pozwala biegłemu językoznawcy na ustalenie, czy wystąpił o plagiat w znaczeniu opisanym powyżej. W rozpoznawanej sprawie pozwana oczekuje zlecenia biegłemu innych czynności - biegły miałby porównać opracowania wykonane przez powoda ze wszystkimi istniejącymi utworami po czym stwierdzić, czy po stronie powoda miał miejsce plagiat oraz jakich utworów innych twórców plagiat ten dotyczy. Nie jest możliwe zlecenie biegłemu językoznawcy aby - zgodnie z wnioskiem pozwanej - porównał opracowania powoda ze wszystkimi istniejącymi utworami. Nawet gdyby zakres opinii zawęzić jedynie do utworów w języku polskim, to i tak wykraczałby on poza możliwości jej wykonania. Decydujące znaczenie ma jednak inna kwestia, mianowicie to, że zlecenie biegłemu opinii w takim zakresie nie sprowadzałoby się do wykorzystania wiedzy specjalnej biegłego, ale zmierzałoby do powierzenia mu czynności polegających na poszukiwaniu utworów z ewentualnymi powtórzeniami (takimi samymi ciągami wyrazów), a więc do czynności nie wymagających wiedzy specjalnej. W rzeczywistości biegły miałby więc w tym zakresie wyręczyć stronę pozwaną z ciężącego na niej obowiązku dowodzenia faktów, z których pozwana wywodzi skutki prawne. Dlatego też nie było możliwe dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawnioskowanego w odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015 r. zobowiązano pełnomocnika pozwanej do podania jaki dokładnie ma być zakres wnioskowanej opinii biegłego, w szczególności jakie czynności wymagające wiedzy specjalnej biegły miałby wykonać, a jeżeli strona pozwana wnosi o sprawdzenie, czy doszło do bezprawnego skorzystania z cudzego utworu, zobowiązano do wskazania o jaki utwór chodzi. W odpowiedzi strona pozwana złożyła pismo procesowe z dnia 18 lutego 2015 r., w którym zamieściła nowy, nie powołany wcześniej w odpowiedzi na pozew wniosek : o zlecenie biegłemu zbadania w jakim stopniu treści każdego z trzech opracowań wzajemnie się powtarzają, a także sformułowała wniosek : o zlecenie biegłemu zbadania w jakim zakresie treści każdego z trzech opracowań powiela się z treściami

utworów znajdujących się w internecie czy w bazie systemu antyplagiatoowego, z którego biegły będzie korzystał, oraz w jakim stopniu są to treści zaczerpnięte w sposób naruszający przepisy prawa autorskiego.

Tak sprecyzowany dowód z opinii biegłego został oddalony postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30 czerwca 2015 r. Pierwsza powołana w piśmie procesowym

z dnia 18 lutego 2015 r. teza (niepowoływana wcześniej) obejmowała dowód, który w procesie niniejszym nie był wymagany, ponieważ strona powodowa przyznała, że wskazywane przez pozwaną powtórzenia istotnie miały miejsce, były jednak spowodowane koniecznością podzielenia analizy (...) na trzy osobne opracowania (co było już przedmiotem rozważań zamieszczonych powyżej). Ponadto w zakresie tym wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu należy uznać za spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c.

W zakresie, w jakim wnioskowany przez pozwaną dowód miałby polegać na zbadaniu przez biegłego wyników analizy opracowań za pomocą programu antyplagiatoowego analogicznego do programu, którego raport został załączony do akt sprawy, dowód ten również byłby zbędny, co związane jest z tym, że powód po odtworzeniu na rozprawie zapisów płyty CD, wygenerowanej przez Internetowy (...) (...).l., podtrzymał wyrażane wcześniej w procesie stanowisko, w ramach którego przyznawał, iż w opracowaniach miały miejsce zapożyczenia, na jakie wskazał wynik weryfikacji dokonanej przez program (oświadczenie powoda - karta 1594). Według pozwanej dostarczone przez powoda opracowania mają 65-85 % treści zapożyczonych z innych utworów bez oznaczenia tego faktu oraz wskazania źródeł i podstaw zapożyczeń. Powód zgodził się z tymi twierdzeniami, co nie jest jednak równoznaczne z udowodnieniem przez pozwaną usterki opisywanej przez nią jako plagiat. Jak już wspomniano wyżej analiza wykonana przez program nie pozwala na wyciągnięcie takich wniosków (nie do tego celu służy Internetowy (...) (...).l.). Stanowisko powoda, niezmiennie w toku całego procesu, opierało się na tym, że dokumentami, z których Internetowy (...) (...).l. odnalazł fragmenty (ciągi znaków) podobne do tych zamieszczonych w opracowaniach przygotowanych przez powoda są: akty prawne, akty prawa miejscowego, zarządzenia prezesa GUS, wyroki sądowe i inne teksty ogólnodostępne w internecie, które nie są objęte prawami autorskimi.

Wobec takiego stanowiska powoda nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego w takim zakresie, w jakim oczekiwała tego pozwana, a więc zlecenia biegłemu aby z wykorzystaniem tego samego bądź innego programu antyplagiatoowego dokonał analizy opracowań wykonanych przez powoda pod kątem wystąpienia ewentualnych powtórzeń z tekstów dostępnych w internecie oraz z tekstów wprowadzonych do bazy danych programu, z którego biegły będzie korzystał.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że pozwana w sposób nieuprawniony zarzuca powodowi plagiat. W zakresie tego zarzutu na podkreślenie zasługuje wskazywana wyżej okoliczność, że zarzut plagiatu odnosić się do zbieżności ocenianego utworu z konkretnym, innym utworem (co najmniej jednym), tego utworu pozwana nie potrafiła jednak wskazać. Pozwana nie wymieniła żadnego utworu, chronionego prawami autorskimi, wobec którego można byłoby zarzut plagiatu rozważyć, zlecając odpowiednią opinię biegłemu językoznawcy.

Podsumowując tę część rozważań wskazać trzeba, że dostarczone przez powoda utwory nie były obarczone usterkami ani wadami prawnymi, ewentualne drobne usterki, np. dotyczące interpunkcji - jak zeznawali świadkowie - były na bieżąco usuwane.

Powyższe wpływa na ocenę skuteczności dokonanej przez pozwaną pismem z dnia 24 września 2012 r. odstąpienia od umowy (które pozwana wiąże z wystąpieniem usterek i wad prawnych utworów), prowadząc ostatecznie do wniosku, że było ono nieskuteczne.

Abstrahując od tego, że pozwana nie udowodniła istnienia usterek oraz wad prawnych utworów, należy odnieść się do treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy i powołanych tam podstaw odstąpienia.

Jako jedną z podstaw odstąpienia pozwana powołała § 2 ust. 4 umowy. Przywoływany zapis § 2 ust. 4 umowy nie może stanowić podstawy do odstąpienia, gdyż jego wykładnia, w szczególności systematyczna (położenie jednostki

redakcyjnej) wskazuje na to, że stanowi on rozwinięcie przepisu § 2 ust. 3 umowy, a zatem dotyczy opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy, a nie opóźnienia w usuwaniu jego wad. Przedmiot umowy został przez powoda dostarczony w umownie określonych terminach, nie było więc podstaw do zastosowania omawianego zapisu.

Jak wyjaśniono powyżej w realiach niniejszej sprawy miało miejsce "dostarczenie" utworu przez powoda, co nastąpiło w umownych terminach i potwierdzone zostało protokołami zdawczo-odbiorczymi. Pozwana podkreślała, że w protokołach tych strony zamieściły dodatkowe zapisy, objęte punktem 3 i 4 protokołów, w których określiły m.in. w jakim terminie powód będzie miał obowiązek usunąć ewentualne wady, które ujawniłyby się w czasie weryfikacji utworu przez pozwaną. W tym zakresie postanowienia zamieszczone w protokołach zdawczo-odbiorczych należy potraktować jako umowne określenie terminu, o jakim mowa w art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a więc terminu, którego niedochowanie przez powoda podczas czynności usuwania usterek może skutkować odstąpieniem od umowy w oparciu o przepisy ustawy, a więc w oparciu o wskazany wyżej art. 55 ust. 1.

Jednoznaczne w swojej treści oświadczenie pozwanej o odstąpieniu od umowy nie powołuje się jednak na ustawowe podstawy odstąpienia, powołuje się jedynie na § 2 ust. 4 umowy. W konsekwencji w realiach rozpoznawanej sprawy przyjąć trzeba, że nie wystąpiły przesłanki pozwalające przyjąć, że doszło do odstąpienia ustawowego w myśl cytowanego na wstępie rozważań art. 55 ust. 1 bądź art. 55 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z uwagi na to że:

- 1) pozwana nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy w oparciu o ustawowe przesłanki wynikające z tych przepisów;
- 2) pozwana nie udowodniła w toku procesu, że utwór miał usterki, nazywane przez nią wadami fizycznymi, nie udowodniła również tego, że utwór miał wady prawne.

Kolejną podstawą do odstąpienia od umowy powołaną przez pozwaną w piśmie z dnia 24 września 2012 r. było nieprzyjęcie przez powoda aneksu. Okoliczność ta ani w świetle obowiązujących przepisów prawa (zasada swobody umów) ani w świetle zapisów umownych nie może być jednak podstawą do odstąpienia od umowy.

Odstąpienie od umowy przez pozwaną było zatem bezskuteczne, co oznacza że zasadne jest żądanie powoda o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z umowy, którego wysokość nie była przez pozwaną kwestionowana.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c.

Odnosząc się do żądania w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie, dochodzonych przez powoda od dnia 16 października 2012 r., odwołać należy się do § 4 ust. 2 łączącej strony umowy, zgodnie z którym zapłata wynagrodzenia miała nastąpić w terminie 14 dni od dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury. Powód wysłał pozwanej fakturę VAT nr (...) wraz z pismem z dnia 2 października 2012 r., nie przedstawił natomiast dowodu doręczenia. Ponieważ pozwana złożyła odpowiedź na pismo doręczone jej wraz z fakturą dnia 10 października 2012 r., należy uznać, że najpóźniej w tym dniu została doręczona faktura VAT, z tym też dniem zaczął biec wyznaczony umową (...) -dniowy termin do zapłaty. Odsetki za opóźnienie należy zatem liczyć od dnia 25 października 2012 r., w tym zakresie żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie. W pozostałym zakresie, tj. co do odsetek liczonych od dnia 16 października 2012 r. do dnia 24 października 2012 r. powództwo podlegało oddaleniu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, a także na zeznaniach świadków i przesłuchanego w charakterze strony powoda. Oddalony został wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego językoznawcy, z przyczyn opisanych wyżej.

Wiarygodność złożonych do akt sprawy w toku procesu dokumentów nie była przez strony kwestionowana ani nie budziły one wątpliwości Sądu. Pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała okoliczności podniesione w pozwie, dotyczące faktów związanych z rozpisaniem zapytania ofertowego oraz z opisem przedmiotu opracowań zawartym w zapytaniu ofertowym i umowie, takie same stanowisko pozwana podtrzymała na pierwszym posiedzeniu

wyznaczonym na rozprawę. Sąd pominął jednak dowód z przedłożonego dokumentu w postaci opracowania analitycznego pt. „Diagnoza społeczno-gospodarcza S.” (k. 1352-1497v), a także z dokumentu „Instrukcja Użytkownika Systemu A.(...)l (k. 1340-1347) oraz z dokumentu „Regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną przez (...) sp. z o.o.” (k. 1347v-1351v) jako niemających znaczenia dla sprawy.

Zeznania świadków przesłuchanych w sprawie również nie budziły wątpliwości Sądu. Zauważyć trzeba, że świadkowie powołani zostali przez obie strony, mimo tego w zeznaniach świadków nie było sprzeczności co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Świadkowie M. D. i D. R. szczegółowo opisali co było przedmiotem umowy łączącej strony, ich zeznania korespondowały z zeznaniami świadków będących aktualnymi pracownikami pozwanej (np. A. K. w zakresie charakteru przedmiotu umowy, to jest tego, że były to opracowania analityczne, a nie naukowe). Potwierdził to również świadek D. C., który w imieniu pozwanej ustalał z powodem treść umowy oraz ją podpisywał.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia - z uwagi na sposób obrony pozwanej, opierający się na założeniu, że złożone przez powoda opracowania dotknięte były usterkami i wadami prawnymi - miały zeznania świadków w tym zakresie, w jakim opisywali oni jakiego rodzaju wady zgłosiła pozwana oraz w jaki sposób powód do tych uwag się ustosunkował. W tym zakresie zeznania wszystkich przesłuchiowanych świadków, zarówno współpracowników powoda, jak i obecnych oraz byłych pracowników pozwanej były jednomyślne. Pojawiły się jedynie niewielkie rozbieżności w tych zeznaniach, które usprawiedliwione są tym, że każdy z przesłuchiowanych świadków pełną pełnił inną rolę przy wykonywaniu umowy i tym samym postrzegał opisywane fakty z innego punktu widzenia.

Natomiast w zakresie faktów związanych z zachowaniem się powoda po przedstawieniu mu stanowiska pozwanej wiarygodne okazały się zeznania świadków M. D. i D. R., a także samego powoda, co do sposobu usuwania usterek. Zauważyć należy, że korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z dowodami z dokumentów, w szczególności z pism obejmujących przedprocesowe wypowiedzi powoda, a także z pisma kierowanego przez powoda do dyrektora wojewódzkiego urzędu pracy.

Osobnego omówienia wymagają zeznania świadka A. O. (1), który opisywane przez siebie fakty przedstawił w kontekście konfliktu, jaki pojawił się między władzami uczelni a kanclerzem D. C., co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia D. C. pełnionej funkcji. Według relacji tego świadka, został on zatrudniony w tym celu aby : "znaleźć powody, dla których można byłoby uznać, że zlecenie jest źle wykonywane", a w konsekwencji rozwiązać umowę z powodem jako z osobą pozostającą w kontaktach z odwołanym kanclerzem D. C.. Zeznania tego świadka w opisywanym zakresie - wiarygodne w świetle załączonych do akt dokumentów potwierdzających odwołanie D. C., a także zeznań innych świadków wspominających o istniejącym konflikcie - nie miały jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia z uwagi na to, że w sprawie istotne było to, czy wykonane przez powoda opracowania posiadają usterki i wady prawne, a nie to, jakie były motywacje decyzji władz uczelni o złożeniu oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Istniejący między władzami uczelni a kanclerzem D. C. konflikt może być jedynie potraktowany jako fakt, w oparciu o który domniemywać można, że wskazywane przez pozwaną usterki oraz wady prawne w istocie nie wystąpiły. Okoliczność ta została jednak udowodniona za pomocą innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie było więc potrzeby odwoływania się do instytucji domniemania faktycznego, uregulowanej w art. 231 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przyjmując, że stroną przegrywającą jest pozwana, natomiast stroną, która wygrała w całości jest powód, albowiem jego roszczenie okazało się niezasadne jedynie w niewielkim zakresie dotyczącym odsetek.

Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata stosunkowa od pozwu w wysokości 4.850 zł, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025) stanowiąca 5% wartości przedmiotu sporu, wynagrodzenie jednego radcy prawnego w wysokości 3.600 zł, zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W sumie wskazane koszty złożyły się na kwotę 8.467 zł, którą zasądzono od pozwanej na rzecz powoda.